KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Lipca. — Rok 1848. Środa. № 196. Jutro, ŚŚ. Natalja, Jukunda i Pantaleon. Imie: J.C.W. W.X. Włodzimierza Alexan:.

Zeszłej Niedzieli. to jest d. 23 b. m. o godz: 7ej wieczorem, JW. JX. Walenty Bończa *Tomaszewski*, Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w obec licznie zebranych znakomitych Osób, Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, błogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy W. Adolfem *Jankowskim-Adelsberg*, Urzędnikiem Dyrekcji Ubezpieczeń, a Panną Elżbietą *Gross*, Córką WW. Wilhelma i Petronelli Małżonków *Gross*, powszechnie szanowanych Obywateli M. Warszawy. Po dopełnionym obrządku, wszyscy obecni składali swe najszczersze życzenia tej młodej i znanej z swych cnót Parze, prosząc BOGA, aby i nadal udzielać im raczył swego Błogosławieństwa.— *D.*

Prokurator Królewski przy Tryb: Cywil: Iej Instancji Gub: August: Wydz: Igo. Z powołaniem się na Obwieszczenie z d. 11 (23) Lip: 1847, zawiadamiam strony interesowane, że *Mościcki* Komornik Sądowy Okręgu Biebrzańskiego, do obowiązków tych przywrócony dziś został, i odtąd takowe znowu prawnie i bez przeszkodnie spełniać może.— w Łomży d. 28 Cze: (10 Lipca) 1848. Jan *Grodzicki*.

W dniu 6 b. m. (24 z. m.) rozstał się z tym światem w *Moskwie*, ś. p. JW. Alex: *Pisarew*, Jenerał-Lejt:, Senator, b. Członek Rady Administr: Królestwa Polskiego, Gubernator Wojenny M. Warszawy, i p. o. Dyrektora Głów: Prezyd: w Kom: R.S.W. i D., Kawaler Orderów *Orła Białego*, Ś. Anny I kl: z Koroną Cesarską, Wielkiego Krzyża Ś. Włodzimierza II kl:, Ś. Jerzego III kl:, Pruskiego *Pour le Mérite* i Sardyńskiego ŚŚ. Maurycego i Łazarza. Smutną tę wiadomość uzupełniamy artykułem o zgonie Jego w *Moskwie* ogłoszonym: »Dnia 27 Czerwca odprowadziliśmy, ze szczerem żalem, na wieczny spoczynek, jednego z najdostojniejszych ludzi naszego towarzystwa, b. Senatora, Jenerał-Lejtnanta Alexandra syna Alexandra *Pisarewa*, który zakończył tu życie d. 24go, po długiej chorobie i sparaliżowaniu, któremu już od dawna był uległ. *Pisarew* z honorem przeszedł zawód swój służbowy: należał do liczby walecznych wojowników w pamiętnej wojnie Ojczystej r. 1812, i następnie w sławnych kampanjach 1813 i 1814 r. W czasie pokoju służył ojczyznie w zawodzie cywilnym: był Senatorem, Kuratorem okręgu naukowego moskiewskiego, i nakoniec wojennym Gubernatorem m. Warszawy. Szlachetny, wyższy charakter i świetne wychowanie, w połączeniu z czułą duszą, zdolną do wszystkiego co jest pięknem, jednały mu przywiązanie, szacunek i wdzięczność wszystkich, którzy go znali, lub mieli z nim jakiekolwiek stosunki. Gorąco miłował literaturę ojczystą, i w wolnym od zatrudnień służbowych czasie, zajmował się nią z prowodzeniem. Przed 3ma laty powrócił do Moskwy, i w 67 roku życia, na łonie kochanej Rodziny, przy troskliwych i czułych staraniach zacnej Małżonki, zakończył swe pożyteczne i cnotliwe życie."

Exportacja zwłok ś. p. Jakóba *Jędrzejewicza*, b. Kasjera Kassy Głów: M. Warszawy, ostatecznie Emeryta, o którego zgonie wczoraj donieśliśmy, odbędzie się dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski, na którą pogrążone w żalu Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 20 b. m. zgasł w kwiecie wieku, jak już donieśliśmy, ś. p. Emiljan *Cieszyński*, Urzędnik Okręgu Naukowego Warszawskiego. W domowem kole i w zawodzie służby rządowej, jednał sobie wszystkich prawością, słodyczą i godnem postępowaniem. Z sumieniem bez zarzutu i z religijną rezygnacją, spoglądał na zgon swój powolny; trzebaż było, aby ostatnie chwile zacnego młodzieńca strapione były myślą pozostawienia za sobą drogiej małżonki i dwojga drobnych dziatek! Powszechne dla *Cieszyńskiego* współczucie najlepiej objawiło się w licznem zebraniu Przyjaciół i przychylnych, którzy ostatnią posługę przy przeprowadzaniu zwłok jego na smętarz parafjalny w *Rybnie*, oddali, i w tej troskliwej, niczem zawdzięczyć się niedającej przychylności krewnych, w których domu, w wiejskiej ustroni, tyle starań aż do skonu doznał, i którzy urządzeniem pogrzebu jego, w okropnych dla strapionej małżonki chwilach, tak szczerze i z serca zajęli się. Spoczywaj w BOGU drogi Przyjacielu! a w tych kilku słowach przyjm ostatnie pożegnanie tych, co z serca cenili twoje cnoty, wewnętrzną godność i rzetelną zasługę.— *M.*

Po Janie *Techan* rękawiczniku, w Warszawie w d. 24 Grudnia 1820 r. zmarłym, pozostał spadek wakujący, składający się z rs. 45 k. 9, w Banku Pol: deponowany.

Dochód targowy i jarmarczny w mieście *Łowiczu*, puszczonym zostanie na licytację więcej dającemu, od summy rocznej rs. 1456 k. 67½. Licytacja odbędzie się w d. 18/30 b. m. w biurze Magistratu *Łowicza*.

Wakuje posada Akuszerki miasta *Radoszyc* w Gub: Radomskiej, z pensją roczną rs. 45.

Ciągnienie 1szej klassy 72 Loterji klassycznej, rozpoczętem zostanie w dniu 8 Sierpnia r. b.

W skarbonce przy studni w Saskim Ogrodzie umieszczonej, z dnia 8go b. m., znaleziono rs. 3 w bilecie bankowym; za dar ten, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, składa ofiarującemu swoje podziękowanie.

Pozyskawszy od lat już kilku pozwolenie Władzy szkolnej do utrzymywania Uczniów szkół Rządowych na stole i stancji, mam zaszczyt polecić się względom

szano: Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży. Uczniowie u mnie stojący, oprócz pomocy we wszystkich przedmiotach w tutejszych Gimnazjach wykładanych, pobierają lekcje prywatne w językach francuzkim i niemieckim, oraz ciągłą konwersację w tychże. Za ścisły dozór, jak równie moralne i troskliwe pod każdym względem prowadzenie powierzonej mi młodzieży, najsumienniej zaręczyć mogę. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat w pałacu dawniej Branickich Ner 1245, w korpusie na 1m piętrze.— Ludwik *Gravin.*

Już rozpocząłem układanie Kalendarzyka Informacyjno-kieszonkowego na rok 1849, i dla tego upraszam osoby w nim umieszczone, które mieszkania swe zmieniły, aby adresy swoje w każdym czasie nadsyłały do mnie przy ulicy Bugaj N° 2602 i 3, tam gdzie jest Magazyn Rządowy drzewa, zaraz za bramą po lewej ręce na dole.— A. *Rousseau.*

(A. n.) Przechodząc ulicą Krakowskie-Przedmieście ku Nowemu-Światu, spostrzegłem napis w pałacu Krasińskich pod Nr 410, *Skład Owoców;* a będąc amatorem takowych, wstąpiłem, aby tenże obejrzeć; jakoż w rzeczy samej spostrzegłem nie tylko przepyszne ananasy, morele, brzoskwinie, jabłka i gruszki tegoroczne, gruszki i śliwki na maszynie suszone, orzechy tureckie, włoskie i laskowe, wszystko to w doborowych gatunkach, ale nadto *miód lipiec*, soki, galarety, powidła i t. p., wszystko wybornie urządzone; a powziąwszy tamże wiadomość, iż właścicielką tego Zakładu jest Pani *Gołębiewska,* o tak wzorowo urządzonym Zakładzie, jako też i doborze owoców rozmaitych gatunków, Szanownym Amatorom donieść postanowiłem.— *Pro........,* Obywatel Gub: Radomskiej.

Nowe łazienki letnie z wszelkiemi wygodami urządzone zostały przy ul: Rybaki, wprost Nru 1941, przy wielkim składzie drzewa nad zdrojami, idąc od ulicy Zakroczymskiej. Cena ustanawia się na gr. 15.

Mülhausen Józef, Lekarz wolno praktykujący, obecnie mieszka pod Nrem 2690 *b*, przy ulicy Bednarskiej, wprost błękitnej kamienicy.

Zaonegdaj w domu pod Nrem 643, Paulina *Szlaska,* lat 24 mająca, służąca, w skutek apoplexji, nagle zmarła.— W tymże dniu Wojciech *Bychowski* terminator młynarski, kąpiąc się w rzece Wiśle naprzeciw posesji Nro 2528, utonął. (G. P.)

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 47 (zł. 96 gr. 14), dają rs. 14 k. 45 (zł. 96 gr. 10); wartość kuponu k. 5½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Być kochanym lub umrzeć*, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski;* po *Weselu w Ojcowie,* JPanny *Damse* i *Zagórska,* oraz JPP. *Krzesiński* i *Popiel.*

Z Petersburga. — Zostający przy Ministerstwie spraw wewn:, Jenerał-Major *Annenkow 2*, przeznaczony na pełniącego obowiązki Gubernatora wojennego miasta Kamieńca Podolskiego, i Podolskiego Gubernatora cywilnego, na czas cztero-miesięcznego urlopu Jenerał-Porucznika *Sotnikowa.* — 27go z. m. v. s. umarła w *Petersburgu* małżonka Radcy Stanu, Zofja *Przesmycka.* — 6go Czerwca v. s. o 2ej po południu wybuchł w *Chersonie* pożar, który przy silnym bardzo wietrze, w przeciągu 5 godzin, pochłonął 162 domy, i zrządził szkody na 30,000 rubli sr:.

Ameryka. — Po przywróceniu pokoju z Mexykiem energicznie wznowiono projekt poprowadzenia kolei żelaznej przez posiadłości Stanów Zjedn:, celem połączenia Oceanu Atlantyckiego z Spokojnym.

Anglja. — 18go b. m. odbyła się kilko-godzinna narada ministerjalna, w ministerstwie spraw zagr:. — Zapowiedziany na 16ty b. m. pochód klubów w *Dublinie,* nie miał miejsca, z przyczyny oporu Policji. — Na posiedzeniu Izby wyższej 17go b. m. Lord *Malmesbury* zaproponował, aby Hrabiemu *Montemolin* uczyniono przedstawienia przeciw jego zamachom Pretendencyjnym w Hiszpanji. Lord *Lansdowne* odpowiedział, iż Hrabia *Montemolin* bawi w Anglji jako osoba prywatna, i że Rząd nie uznaje go za Pretendenta.

Austrja. — Wiadomości z *Innsbrucku* 15go b. m. o stanie zdrowia Cesarza, są zaspokajające.— List prywatny z *Werony* z 19go b. m. donosi o świetnem zwycięztwie odniesionem nad Piemontczykami pod *Villafranką;* 2000 nieprzyjaciół poległo, 4000 popadło w niewolę.—Węgry 15go b. m. dotkliwie porażeni zostali pod *Szegedinem* przez Serbów i Illiryjczyków.— Flota połączona Sardyńsko-wenecka z powodu burzliwego powietrza, musiała ze stratą kilku kotwic cofnąć się z *Salvore* do *Umago. Bua* ma być powołany do *Wenecji* dla objęcia kierunku marynarki; w jego miejsce dowództwo floty otrzyma Pułkownik *Marsich.*

Belgja. — Dziennik bruxelski protestuje przeciw twierdzeniu Pana *Lamartine*, iż w Belgji dla tego tylko rewolucja nie wybuchła, ponieważ Rząd tymczasowy francuzki tego nie chciał. — Rząd wyznaczył nagrody na wywózkę tkanin lnianych i konopnych do krajów zamorskich.

Francja. — Komitet skarbu Zgromadzenia Narodowego, odrzucił wniosek Pana *Proudhon*, aby 3cią część z dochodów każdego właściciela domu i summ hypotecznych, obrócono na rzecz skarbu i dłużników. — Protestują przeciwko ogłoszeniu mowy Pana *Lamartine* o polityce zagr: mianej w Komitecie Zgromadzenia, ponieważ narady tegoż Komitetu powinny być tajne. P. *Mauguin* oświadczył, że gdyby nie był związany tajnością narad, zbiłby twierdzenia Pana *Lamartine.* — P. *Girardin* (Żyrardę) wydał broszurkę o rewolucji lutowej i o swojem przyaresztowaniu, zapewniającą, iż tylko zawiść dziennika *National* zadała cios śmiertelny jego gazecie *Prassa.* Podług zdania Pana *Girardin*, dla utrzymania porządku we Francji, trzeba koniecznie rozbroić gwardję narodową, a noszenie broni zostawić tylko wojsku. W przyszłych numerach

gazety *Prassa*, mają być ogłoszone poufałe rozmowy Pana *Lamartine* i pamiętniki *Chateaubrianda*.— Podług *Monitora*, liczba więźniów w warowniach wynosi 6226, między niemi znajduje się 236 chorych. Z więźniów tylko 2ch umarło. Codziennie jeszcze władza zabiera ukryte zapasy broni i aresztuje osoby podejrzane; w ostatnich dniach aresztowany został były główny wydawca jednej z gazet Pana *de Vraisse*, Oficer gwardji narodowej, obwiniony o udział w rokoszu. W mieszkaniach różnych osób 17go bieżącego mies: zabrano wiele strzelb myśliwskich. W kopalniach w blizkości *Paryża* ujęto wiele ukrywających się uwolnionych więźniów. — Dziennik bajoński zawiera list z *Aldudes* z 14go b. m., donoszący, iż hufiec karlistowski liczący 150 ludzi, między niemi 2ch Jenerałów, 10 Sztabs-Oficerów, 12 Kapitanów i 30 Poruczników, zapędzony na ziemię francuzką, został rozbrojony i odprowadzony do *Bajony*.— Rozwiązanie warsztatów narodowych w *Lugdunie* wzburzyło nieco umysły; lecz przedsięwzięte środki wstrzymały wybuch rokoszu. Ceny jedwabiu poszły nieco w górę, w skutek obstalunków z Ameryki, Anglji i Niemiec. — Gazeta *Prassa* i inne suspendowane dzienniki miały znowu wychodzić od 20go b. m.— Wydawca dziennika *National* i członek Zgromadzenia Narodowego P. *Dornes*, zraniony w czasie rokoszu, umarł 18go b. m. — Drukarnia Rzeczypospolitej, dawniej drukarnia Królewska, ulegnie reorganizacji; ofiarowano dyrektorstwo Drukarzowi *Silbermann* ze *Strasburga*, ale tenże podziękował; obecnie układają się z Panami *Everat* i *Paulin*.— Z głównej kwatery *Karola Alberta* donoszą, iż tenże 13go b. m. wyruszył do *Mantui*. — W *Marsylji* 16go b. m. trwała spokojność.— 17go b. m. robotnicy z rozwiązanych warsztatów narodowych w *Sztrasburgu* usiłowali zakłócić spokojność; oddział jeden ruszył na Ratusz, gdzie gwardja narodowa dzielny stawiała opór; rychło zgromadziło się 7000 gwardji; spokojność została utrzymaną, hersztów zaś buntownicieli aresztowano.— Udzielanie urlopów w armji, zawieszone jest na pół roku.

Hiszpanja.— 24go b. m. w dzień imienin Królowej *Krystyny*, miał być dany świetny bal dworski w *la Granja;* skoro dowiedzieli się o tem Lekarze Królowej, uczynili Królowej panującej przedstawienie, doradzając, aby w miejsce balu wyprawiła *raut*. Ztąd wnoszą, iż Królowa jest przy nadziei. Spodziewano się, iż Monsignor *Brunelli* 24go b. m. przedstawi w *la Granja* swoje listy wierzytelne jako Nuncjusz Papiezki.— Sprzedaż dóbr kościelnych jest zawieszoną. — Dziennik *Heraldo* zbija wieść, jakoby przyszło do krwawego starcia się między żołnierzami załogi w *la Granja*.— *Depesza telegraficzna* donosi o pobiciu Karlistów w Nawarze 12go b. m. przez Jenerała *Ortigosę*.— 9go b. m. na rozkaz Jenerał-Kapitana *Villalongi*, rozstrzelano w *Estelli* w Nawarze 6ciu Oficerów karlistowskich, którzy o kilka dni wprzódy Smiu ujętych Żandarmów zaopatrzyli w żywność i uwolnili. — Liczba rokoszan, którzy wtargnęli z Portugalji do Estremadury, dochodzi 200 piechoty i 80 jazdy; między niemi znajduje się 60 Oficerów.— Listy handlowe z *Londynu* ostrzegają Kupców w *Barcelonie*, aby nie wysyłali statków.— Siostra Króla, córka Infanta Don *Franciszka*, której Królowa odebrała wszelkie tytuły i dostojeństwa za zawarcie małżeństwa z Panem *Guell*, oświadczyła, że omylono jej dobrą wiarę, i dla tego żąda rozwodu. P. *Guell* został wydalony z *Walladolid* od swojej małżonki; wkrótce wytoczony będzie proces w tej sprawie.

Niemcy.— W miejsce uwolnionego na własną prośbę, P. *J. C. Lang*, mianowany Konsulem pruskim w *Filadelfji* Kupiec *G. H. Mecke*.— Ogłoszono rozporządzenie względem zaprowadzenia w Berlinie pieszej i konnej straży policyjnej pod nazwiskiem: »Oddział opiekuńczy.”— Urzędownie zbijają wieść o ukazaniu się 2ch przypadków cholery w berlińskim szpitalu *Miłosierdzia*.—Król 21go b. m. pracował w *Sanssouci* z Prezesem Rady Ministrem *v. Auerswald*. — Komendant Berlina Jenerał Major *v. Aschoff*, mianowany Inspektorem załog w twierdzach związkowych, a Pułkownik *Maliszewski* Komendantem domu Inwalidów w Berlinie.— Spodziewają się, że Arcy-Xżę Zawiadowca za powrotem z Wiednia do *Frankfortu n. M.*, zwiedzi Pocztdam.— Były Minister *v. Werther*, który miał roczną pensję 18,000 talarów, od 1go b.m. pobierać tylko będzie 6tą część, to jest 3000 talarów; również i b. Minister *Kamptz* poniósł zmniejszenie pensji.— Przewidują, iż z *Frankfortu n. M.* wyjdzie rozkaz rozwiązania wszelkich towarzystw demokratycznych. — Na uroczystość Kościoła Katedralnego w *Kolonji* 14go przyszłego miesiąca, spodziewani są Arcy-Xżę Zawiadowca, oraz wszyscy Monarchowie niemieccy.— Profesor *Rosenkranc*, nie przyjął ofiarowanego mu ministerstwa w Berlinie.— Komisja pruskiego Zgromadzenia Narodowego, oświadczyła się zatem, aby każde miasto liczące 30,000 mieszkańców, posiadało artylerję w gwardji narodowej; rząd wszakże dostarczy tylko armat, obywatele zaś powinni własnym kosztem nabyć zaprzęg, również należą do nich reparacje.—Pruski Minister sprawiedliwości *v. Maerker* zapowiedział przedstawienie Zgromadzeniu, kodexu kryminalnego i karnego, ułożonego podług takiegoż kodexu francuz:.— Austrjacki Minister spraw zagr: *v. Wessenberg*, zachorował w *Frankforcie n. M.*; polecono mu 2-tygodniową kurację na wsi. W *Frankforcie n. M.* krążą rozmaite listy Ministrów i dygnitarzy Rzeszy, i tak: *Bunsen* ma otrzymać ministerstwo spraw zagr:; *Heckscher* lub *Bornemann* sprawiedliwości; *Wrangel*, *Schreckenstein* lub *Peuckert* M. wojny; *Radowitz* lub *Wessenberg* marynarki; *Schaper* M. kolei żelaznych i poczt; *Roenne* lub *Al-*

vensleben handlu; *Hansemann*, *Brockhaus*, lub *Gossler* skarbu; *Itzstein*, *Mittermayer* lub *C. Busse* prac publ:; *J. Liebich* rolnictwa; *Welker* wyznań; *Humboldt* Kanclerzem Rzeszy i Prezydującym we wszystkich Akademjach; *Mittermayer* Radcą prawnym Rzeszy w sporach dworów; *Savigny* Ordinarjuszem i Naddyrektorem wszystkich fakultetów prawa; *Arndt* Historjografem Rzeszy, oraz Dyrektorem przyszłych Akademji i seminarji dla lingwistyki niemieckiej; *Aster* Inżynierem Rzeszy i jeneralnym Inspektorem twierdz. Również ma być ustanowiona Akademia Rzeszy pod Prezesostwem P. *Humboldt*. Powyższe jednak kombinacje poprzedziły urzędowe zanominowanie 3ch Ministrów Rzeszy. — 20go b. m. przesłano przez miasta *Berlin* i *Wrocław* koleją żelazną do *Wiednia* transport 300 cetnarów złota i srebra z *Hamburga;* od 2ch miesięcy przesłano już 2200 cetnarów drogich metali, nabytych za pośrednictwem domu handlowego Salomona *Heine*, dla Austrjackiego rządu.

Portugalja. — Królowa przedłużyła posiedzenia Kortezów do końca b. m. — P. *Costa Cabral* ma otrzymać ministerstwo spraw wewn:, a Hrabia *Tojal* ministerstwo skarbu.

Rozmaitości. — Józef *Woodward* Kapitan statku *Adamand*, ogłosił raport następujący, podpisany i sądownie zaprzysiężony w *Hingham* 12go Maja r. z.: Ostatniej Niedzieli żeglowałem na drodze z *Penopsiot* do *Hingham* w kierunku zachodnio-północno-zachodnim; w tem około 2ej po połu: ujrzałem na powierzchni wody przedmiot podobny do znacznej łodzi. Mniemaliśmy, że to są szczątki jakiego statku, ale z zadziwieniem przekonaliśmy się, że to jest ogromny wąż morski. Za naszem zbliżeniem się, potwór rozwinął się i zwinął się w okamgnieniu i cofnął się przed nami. Zbliżyliśmy się powtórnie; zwinięty wąż został w odległości 6 stop od przodu okrętu. Kazałem strzelać do niego z armaty nabitej ładunkiem zwykłym, i kilku kulami karabinowemi; wymierzono armatę do głowy, a chociaż ja i moi ludzie słyszeliśmy uderzenie kul o ciało potworu, wszelako odbiły się jakby o skałę. Wąż potrząsnąwszy łbem i ogonem, strzelił z roztwartą paszczą wprost na statek. Tymczasem nabito armatę powtórnie, i wypalono do paszczy; wąż zbliżył się tak bardzo, iż osada okrętowa strachem przejęta, myślała tylko o własnem ocaleniu; sądziliśmy się już zgubionemi, wąż już dosięgał statku, lecz za ostatnim wystrzałem dał nurka. W chwilę później wypłynął łeb z jednej a ogon z drugiej strony statku, nie uczuliśmy jednak żadnego wstrząśnienia. Wąż pozostał jeszcze przez 5 godzin blizko nas, i mieliśmy czas dokładnie go uważać; potwór zdawał się mieć 130 stóp długości, głowa jego musi mierzyć 12 do 14 stóp, średnica ciała w blizkości karku 6 stóp; nozdrza były odległe około 12 stóp od końca głowy; kolor jego był czarniawy; widok jego przestraszał; ruchy onego są gibkie i prędkie.

SZARADA.

O *drugim pierwszym* powiesz że to jest roślina,
Druga trzecia też rośnie, a *wszystka* zaczyna,
Często zbyt długi szereg zmartwień i cierpienia,
Choć na pozór się zdaje błachego znaczenia.
(Zeszła Szarada *Pelikany*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Józ: Oby: z Radomia; Cywińska Anna Żona Jene:, z Konopisk; Cielecki Ant: Oby: z Sierakowa; Dembowski Ign: Ob: z Nacpolska; Fiszer Józ: Oby: z Karniewa; Freidlender Aron Kup: z Berlina; Glinka Aloizy Oby: z Czarnowa; Gold Hen: Ober-Amtman z Austrji; Górski Rudolf Oby: z Miętnego; Kownacki Felic: Oby: z Bodzanowa; Makowski Alex: Oby: z Piotrowic; Nałęcz Mich: Oby: z Zemlowa; Niemirycz Józ: Oby: z Rakowa; Ożarowski Konst: Hr. z Łowicza; Rajski Artur Baron z Drzewicy; Smaczniński Winc: Dyr: Gimn: z Piotrkowa; Siemiński Jan Oby: z Żytna; Sosnkowski Leonard Ob: z Młocka; Trębicka Róża Żona Jene: z Piekar; Wołłowicz Mich: Hr. z Uściługa; Załuski Joachim Hr. z Głuchowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 21.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Linda*.